Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Eustachjusza
Sobota Mateusza ap.
Niedziela Maurycego

Dziś wschód słońca o godz. 5 17 zach. 5 52
Jutro „ „ „ 5 18 „ 5 50
Dziś „ księżyca „ 17 51 „ 5 51

Nr 112 | Wąbrzeźno, sobota 21 września 1929 r. | Rok IX

Na dobrej drodze.

Rok bieżący jest rokiem powszechnego pogorszenia się konjunktury gospodarczej w całej Europie, a więc i w Polsce, która, jako państwo środkowo - europejskie złączone jest tysiącem silnych węzłów gospodarczych, politycznych i kulturalnych z innemi państwami i przeto z natury rzeczy podlega działaniu tych wszystkich czynników i atmosfer, które oddziaływują na tamte państwa. Z powodu tego powszechnego pogorszenia się konjunktury, — co zatem ze zrozumiałych powodów stało się zupełnie niezależne od takiej czy innej polityki gospodarczej rządu polskiego, ileż to czytaliśmy złorzeczeń, oskarżeń i najczarniejszych proroctw na temat przyszłości Polski na łamach prasy opozycyjnej! I oto w tym roku złej konjunktury mamy poraz pierwszy od połowy 1927 roku **czynny bilans handlowy.**

Już czerwiec b. r. zaznaczył wyraźną poprawę naszego bilansu handlowego. Gdy w niektórych miesiącach poprzednich wartość przywozu przewyższała wywóz o sto kilkadziesiąt i więcej miljonów złotych, w czerwcu b. r. różnica wynosiła tylko 35 miljonów zł. W lipcu mamy już nadwyżkę wywozu nad przywozem — według danych narazie nieurzędowych, t. zn. bez wyszczególnienia dokładnego wszystkich pozycyj, które na to się złożyły — o 10 miljonów złotych, przyczem wiemy dokładnie, że przywóz zmniejszył się tylko o 5 miljonów, a natomiast wywóz wzrósł o 40 miljonów.

Gdyby nawet prawdą było, co pisze prasa opozycyjna, że rezultat ten uzyskano przez rzucenie na targ zagraniczny większych zapasów zboża polskiego przez rząd, to wcale to nie umniejsza uzyskanego rezultatu. Za ten zapas zboża, który rząd miał sprzedać, w żadnym razie nie uzyskano 40 miljonów, o które zwiększył się nasz eksport, a właśnie w porównaniu z czerwcem lipiec dowodzi, że tendencja jest dobra, idzie nieustannie ku naprawie, a dobre zbiory tegoroczne i wzmożony eksport produkcji drzewnej i węglowej każą się spodziewać, że ta tendencja będzie utrzymana. Gdyby nawet — co jest rzeczą naturalną — nastąpiły pewne wahania, trzeba stwierdzić z naciskiem, że jesteśmy na dobrej drodze.

Głosy prasy opozycyjnej, propagujące czarną rozpacz, utrudniają jedynie wytężone wysiłki rządu nad naprawą sytuacji, ale fakty pozwalają stwierdzić z zadowoleniem, że mimo całej defetystycznej kampanji naszej opozycji, wysiłki rządu dają pożądane rezultaty. Jak przecież okropnie dla celów defetyzmu i opozycji nadużywano bierności naszego bilansu handlowego. A przecież sytuacja i wtedy nie była rozpaczliwa.

Bilans handlowy jest tylko jednym z elementów bilansu płatniczego (t.j. przywozu i wywozu pieniędzy z kraju), który decyduje o sytuacji gospodarczej kraju. Może być bilans bierny, a bilans płatniczy czynny. Według pracy dr. Seidlera, ogłoszonej w „Kwartalniku Statystycznym“, bilans handlowy w r. 1927 tworzył tylko 60 procent bilansu płatniczego, a ten był czynny i zamykał się dodatnim saldem w wysokości 500 milj. zł.

„Polska — pisze o tem wybitny ekonomista w „Czasie“ — zbogaciła się o pół miljarda w powyższym roku przez swoje stosunki z innemi narodami. A przecież w roku 1927 mieliśmy bilans handlowy deficytowy, zwłaszcza w drugiej jego połowie! Należy się też spodziewać, że obliczenia naszego bilansu płatniczego za rok 1929 równie dobrze lub jeszcze korzystniej dla nas wypadną. Są to cyfry, świadczące dobrze o pracowitości, energji i orjentacji gospodarczej narodu. Warto je sobie uświadomić, aby zyskać w ten sposób moralną odtrutkę na powódź posądzeń, oskarżeń, zapóźnych żalów, potępieńczych swarów, jakiemi karmią nas partyjne organa, uderzające teraz tak chętnie w defetystyczną nutę przy każdej sposobności.“

C.Z.

Naprężenie w kołach politycznych.

Naprężenie w sytuacji politycznej, wywołane zapowiedzianą konferencją rządową, ustąpiło. Konferencja nie odbyła się z powodu nieobecności Marsz. Piłsudskiego w stolicy. Marsz. Piłsudski przyjął onegdaj w Sulejówku premjera Świtalskiego i posła Sławka, którzy po powrocie do Warszawy pracowali czas dłuższy w biurach B. B. W kołach politycznych panuje przekonanie, że w najbliższych dniach Rząd wyda oficjalny komunikat, w którym będzie podany program prac Rządu na dnie najbliższe. Ten sam komunikat ma wyjaśnić stanowisko Rządu, związane z propozycją wspólnej konferencji Rządu z Sejmem.

—o—

Bombardowanie na Wschodzie

— Według doniesień z City w okolicy stacji Mandżurji oddział wojsk chińskich, złożony z kompanji piechoty i szwadronu kawalerji, zbliżył się do granicy i ostrzeliwał w ciągu 6 godzin posterunek sowieckich wywiadowców pogranicznych. Przybyła natychmiast straż graniczna odrzuciła chińczyków na linję graniczną. W okolicy miasta Pogranicznaja i Błagowieszczeńska szereg wsi, leżących w pobliżu posterunku sowieckiego, jest ciągle bombardowany.

Po walkach - widmo głodu w Jerozolimie

Z Kairu donoszą, że w Jerozolimie, z powodu napływu zbiegów żydowskich z całej Palestyny, oraz z powodu ustania dowozu żywności do miasta i nareszcie ze względu na przerwanie wszelkich stosunków między arabami a żydami, odczuwa się brak żywności, zwłaszcza mięsa, ryb i jarzyn. W kołach żydowskich obawiają się klęski głodowej

—o—

Wielkie zwycięstwo na froncie gospodarczem.

Według tymczasowych obliczeń Urzędu Statystycznego bilans handlowy za sierpień r. b. przyniósł 54 miljony nadwyżki przywozu nad wywozem. Wywieźliśmy towarów za 280 milj. zł., a przywieźliśmy za 226 milj. zł. Cyfra eksportu za sierpień jest najwyższą cyfrą od czasu przywrócenia niepodległości Polski i jest o 4 milj. wyższa od wywozu w lipcu. Natomiast cyfra importu jest najmniejsza za okres ostatnich kilku lat i jest mniejszą od przywozu za lipiec o 40 milj. zł.

Jest to wielkie zwycięstwo Polski na polu gospodarczem. Przyczyny czynnego bilansu handlowego zapewne leżą częściowo w zmniejszeniu się siły nabywczej ludności i trudnościach kredytowych importerów, w znacznej jednak mierze są wynikiem wysiłków twórczych rządu i społeczeństwa w kierunku podniesienia wytwórczości krajowej i rozbudzenia poczucia patrjotyzmu gospodarczego.

—x—

Morze wyrzuciło krzyż Kolumba.

W pobliżu wioski nadmorskiej Bonanza koło Sanlucar w Hiszpanji, jeden z tamtejszych mieszkańców znalazł na wybrzeżu wyrzucony przez przypływ morza krzyż o wielkiej wartości historycz nej, posiadający na jednem z ramion emblemat Ducha Świętego, na drugim zaś Arkę Przymierza, a pod niemi portrety, króla Ferdynanda i królowej Izabelli. Według opinji fachowców jest to krzyż, postawiony przed wichrami na wybrzeżu przez Kolumba przed jego trzecią wyprawą do Ameryki.

—o—

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski.

W nadchodzącą niedzielę, w Warszawie, o godzinie 12-tej odbędzie się bieg na przełaj o mistrzostwo Polski.

Dymisja rządu.

—**Kowno.** 19. 9. Rząd podał się do dymisji, którą przyjął Prezydent Państwa. Ministrowie otrzymali zlecenie, by wykonywali swoje prace aż do utworzenia się nowego rządu.

Katastrofa autobusu.

— **Berlin** 19. 9. Autobus miejski wpadł na jednej z ulic Berlina na drzewo. Skutkiem zderzenia autobus został strzaskany a 20 osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.

Śmierć lotników litewskich na terytorjum niemieckiem.

Z Berlina donoszą, że samolot litewski spadł wskutek defektu motoru na terytorjum niemieckie. W czasie lądowania samolot wskutek nierównego terenu rozstrzaskał się, a lotnicy litewscy kapitan i porucznik zostali zabici na miejscu.

Przymusowe lądowanie samolotu.

— **Katowice.** 19 9. Dziś w godzinach południowych, na polach pod Janowem wylądował przymusowo smolot, należący do klubu pilotów w Katowicach. Samolot w czasie lądowania przewrócił słup telefoniczny i poprzerywał przewody telefoniczne. Lotnicy wyszli bez szwanku.

Trzęsienie ziemi.

— **Angora.** W okolicy Trapezundu odczuto gwałtowne wstrząsy podziemne, które spowodowały minimalne szkody.

Rumuński minister w Warszawie.

P. Jerzy Cretzianu, nowomianowany minister pełnomocny Rumunji w Polsce, udaje się do Warszawy w najbliższych dniach.

—:—

O nowe drogi przymierza polsko-tureckiego.

Polska i Turcja w stosunkach politycznych i handlowych.

Z pomiędzy państw, walczących w ostatniej wojnie po stronie Niemiec, **jedynie Turcja zasługuje na szczególny sentyment ze strony Polski.** Poniżenie Turcji, jej kilkakrotne rozbiory przypominają nam karty naszej własnej historji.

Z dzisiejszą Turcją łączą nas przedewszystkiem **węzły przyjaźni i wdzięczności z czasów porozbiorowych Polski.** W swej walce z Rosją, **Turcja dwukrotnie podniosła hasło niepodległości polskiej,** jako jednego z celów wojny, Turcja też była jedynem państwem w Europie, które ani „de jure" ani „de facto" **nie uznała rozbiorów Rzeczypospolitej.**

Nasi wodzowie, nasi dyplomaci emigracyjni, nasi emisarjusze i powstańcy znajdywali zawsze **gościnne schronienie i punkt oparcia nad Bosforem.** W Carogrodzie przecież „gdy gotował powstanie" dosięgła śmierć **Adama Mickiewicza.**

Są to wszystko fakty, wskazujące, że **historja, geografja i konfiguracja polityczna Europy nakazują nam zacieśnienie przymierza z Turcją.**

Siłą rzeczy więc, z chwilą gdy Polska stanęła znów jako państwo niepodległe w Europie, poczęto myśleć u nas **o odzyskaniu naszej dawnej roli na wschodzie.** Wschód ten uległ wprawdzie w ciągu wieku 19-go i 20-go znacznym przeobrażeniom. Turcja cofnęła się na Bałkanie, powstały tam nowe państwa, mające własne dążenia i aspiracje narodowe. W związku z temi zmianami, **inne, nowe stają przed państwem polskiem zadania, odmiennie też kształtuje się nasz stosunek do Turcji współczesnej.**

Z odrodzoną już Turcją zawarła Polska w lipcu 1923 r. **„traktat wieczystej przyjaźni" oraz umowy handlową i osiedleńczą.** W ten sposób Polska wznawiając swe stosunki z Turcją **nawiązała swą politykę obecną do polityki przedrozbiorowej.**

W jedenastym roku istnienia niepodległej Polski najwyższy już czas do stworzenia **gruntownego już systemu naszej polityki wschodniej.** A w tym systemie jedno zostanie pewne, że **stosunki nasze z Turcją będą oparte zawsze na pokojowej współpracy, albowiem nic nie ma takiego, coby nas dzieliło, lub wytwarzało między nami współzawodnictwo.**

Po ustaleniu stosunków politycznych między dwoma temi państwami przez „traktat wieczystej przyjaźni", przychodzi teraz kolej na **wyzyskanie wydatniejsze niż dotąd przedewszystkiem umowy handlowej.** Właściwie mówiąc dotychczasowa umowa handlowa Polski z Turcją wygasa już w październiku b. roku. Niemniej jednakże można być pewnym, że **rząd nasz przygotowuje już nowy układ handlowy z Turcją i to może korzystniejszy dla nas, niż dotychczasowy,** który tak czy tak oddawna wymagał rewizji. Po zawarciu nowego układu dopiero nastąpi niewątpliwie **nawiązanie rzeczywistych i mocnych stosunków handlowych i kulturalnych z Turcją.**

Znaczenie polityczne i gospodarcze Turcji rośnie obecnie z każdym rokiem. Coraz więcej rozwiewają się dawne uprzedzenia i niechęci z czasów wojny, a na ich miejsce wstępuje **szczery podziw i sympatja dla budzącego się na nowe życie patrjotyzmu tureckiego i dla doniosłych reform tego państwa.**

Tembardziej więc wskazanem jest **silne oparcie się Polski o tradycyjnego sprzymierzeńca, z którym łączą nas obok przyjaźni i żywotne interesy natury ekonomicznej.** L. Ł.

Kronika telegraficzna.

Kraków. Do Krakowa przybyła z Poznania wycieczka uczestników 5-go międzynarodowego kongresu urzędów turystycznych z dyrektorem biura turystycznego dr. Junod na czele.

Wilno. Dnia 8 bm. gmina żydowska m. Kurzeniec pow. wileński otrzymała 21 ksiąg Mojżesza (Sefer Tores), które w czasie wojny światowej wysłane były przez gminę na przechowanie do Leningradu.

Wiesbaden. 7-ma partja turnieju szachowego między Alechinem a Bogolubowym zakończyła się wygraną Alechina.

Guatemala. Gwałtowne deszcze, które padają tu bez przerwy od 7 dni, spowodowały bardzo znaczne szkody. Zbiory na polach są w znacznej mierze zniszczone, komunikacja kolejowa częściowo przerwana.

Frankfurt. Na dworcu głównym w Würzburgu manewrująca lokomotywa zderzyła się wczoraj wieczorem z pociągiem osobowym. Na skutek zderzenia palacz pociągu osobowego poniósł śmierć na miejscu. Prócz tego 9 osób odniosło rany.

Lisbona. W okolicach Ioriga szalała gwałtowna burza, skutkiem której nastąpiła powódź. Szkody wynoszą 3 miljony escudos. Sześć fabryk musiało zawiesić pracę.

Paryż. Z Fort de France na Martynice donoszą, że po wybuchu wulkanu Mont Pele zaczął opadać popiół. Ludność ewakuuje się w dalszym ciągu z zagrożonych okolic.

BESTJALSKI MORD W POWIECIE SOCHACZEWSKIM.

Warszawa, 19. 9. Jedna ze wsi powiatu sochaczewskiego była terenem niezwykle bestjalskiego mordu. Mianowicie niejaki Kazimierz Olobry, mieszkaniec tejże wsi w czasie sprzeczki ze swym sąsiadem wystrzelił do niego z rewolweru. Kiedy ten upadł na ziemię, Olobry rzucił się na niego z nożem, rozciął mu brzuch i począł wyrywać wnętrzności. Ofiara bestjalskiego mordu skonała w strasznych męczarniach. Zbrodniarza aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

NIEMIECKI EKSPERYMENT WOJSKOWY.

Szczecin, 19. 9. Wczoraj przeprowadziły władze wojskowe niemieckie ciekawy eksperyment w Travemünde, gdzie znajduje się baza dla hydroplanów niemieckich i port. Z 40 aparatów wojskowych przez dłuższy czas wydobywano fale mgieł gęstych, które miały zupełnie zasłonić port dla okrętów i hydroplanów w Travemünde. W przeciągu 30 minut istotnie eskadry hydroplanów, które eksperyment ten obserwowały z morza, stwierdziły, że cały odcinek wybrzeża w przeciągu pół godziny był zupełnie pokryty gęstemi mgłami, osłaniającemi wybrzeże.

ŁANIUCHĘ OMINĘŁA SZUBIENICA.

Warszawa, 19. 9. Sąd Apelacyjny w Warszawie po ostatecznem rozpatrzeniu sprawy mordercy śp. małżonków Tyszerów, Stanisława Łaniuchy wydał wyrok, mocą którego wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 24 lutego rb. co do rodzaju kary postanowił zmienić i za każde z popełnionych przez Łaniuchę morderstw zamiast kary śmierci zastosować karę ciężkiego dożywotniego więzienia.

Należy podkreślić stanowisko prokuratora, który powołując się w swej replice na kodeks Napoleona oświadczył, że stosownie do tego kodeksu nie należy karać śmiercią osób nieodpowiedzialnych za swe czyny a takim jest niewątpliwie Łaniucha, który poza tem jest niepełnoletnim.

Obrońca Łaniuchy aplikant adwokacki Lilker prosił Sąd, ażeby zrezygnował z artykułu 15 przepisów przechodnich oraz by wyznaczył karę mniejszą aniżeli 15 lat ciężkiego więzienia.

O wyroku tym morderca przebywający obecnie w więzieniu łódzkiem jeszcze nie wie, bowiem na rozprawę do Warszawy nie sprowadzono go.

Zabójstwo za uwiedzenie żony

Nader przykre wrażenie wywołał krwawy czyn, który się tu wydarzył w nocy z ub. niedzieli na poniedziałek. Chorąży 4 pułku lotniczego Daniec utrzymywał stosunek miłosny z żoną sierżanta tegoż pułku Kotowskiego. Gdy wymienionej nocy te 3 osoby w towarzystwie siostry Kotowskiego wróciły z wspólnej zabawy, tenże po chwili zauważył, że żony niema w domu. Wtedy udał się do mieszkania Dańca w koszarach, a ostatecznie rozbił tam szafę i znalazł ukrytą w niej żonę. Rzucił się nasamprzód na nią ze sztyletem lotniczym, a potem na stającego w jej obronie Dańca i tak ciężko go poranił, że tenże niebawem skonał. Kotowski zgłosił się zaraz do oficera inspekcyjnego i został aresztowany. To uczyniono także z żoną Kotowskiego i jej siostrą, zamieszkałą w Niemczech.

PRZEZ SZPARĘ.

CZY TO LISTOWEMU WOLNO?

Ludność Jaworza zgorszona jest postępkiem listonosza, obsługującego tutejszą ludność. Listonosz według oświadczenia abonentów, gazetę **nie** dostarcza na czas, a bardzo często oddaje dzieciom by gazetę doręczyły właściwemu adresatowi.

Pomijając to, że listonosz zobowiązany do oddania poczty do rąk adresata, listonosz wyrządza wielką krzywdę ogółowi czytelników a to przez późne dostarczenie gazety lub poczty.

Czy władze pocztowe w Książkach o tem nie wiedzą? (Oran).

FERENCZ HERCZEG

AWANTURNIK

POWIEŚĆ

Z węgierskiego **przełożył Czesław Łukaszkiewicz.**

—o— **(Ciąg dalszy).**

— Franek! **ciesz się! wołał baron. Tu** jest twoja matka.

Zwrócił się do starej:

— Nie poznacie swojego syna?

Klucznica wytrzeszczyła poczciwe oczy na Amerykanina, a wreszcie wykrzyknęła z płaczem:

— Jessusmariand! Franzl! bist Du's denn wirklich?

Huszt włożył monokl do oka i rzekł chłodno:

Moja kochana kobietko! Wierzcie mi, że cieszyłbym się bardzo, gdybym miał taką dzielną i sympatyczną matkę, ale niestety matka moja od dawna już na tamtym świecie. Zrobicie mi wielką przyjemność, jeżeli będziecie uważać, aby biedny baron nie wypadł z bryczki.

Odwrócił się spokojnie, gwizdnął na psa i rzucił mu piłkę:

Brit aport!

Bryczka potoczyła się dalej. Stara klucznica nie mogła wymówić ani słowa, baron zaś rozczulił się aż do łez:

— Franek nie chce nas poznać! wzdychał. On nas nie kocha!...

W Làndorfalva zgadało się jakoś o tem wydarzeniu. Hrabia, który jeszcze przed dwoma tygodniami chciał koniecznie wydać córkę za Amerykanina, teraz uderzył się w czoło i krzyknął tryumfająco:

— A co nie mówiłem!?

Potem wziął klucznicę w krzyżowy ogień pytań śledczych, aż biedna kobiecina, wystraszona i oniemiała z powodu przejść niezwykłych, wygadała się wreszcie, że w rzeczywistości miała syna, który przed laty wyemigrował do Ameryki, a dziś mógłby wyglądać tak, jak jaśnie, pan, bawiący w gościnie w Husztegyhàza — ale ona temu nie winna....

— On jest! — powiedział ekscelencja tonem, nie znoszącym oporu. — Ten łajdak od samego początku wydawał mi się jakiś podejrzany... Ale bo też to czysta gęba kamerdynerska!...

Usiadł przy biurku i napisał długi list do peszteńskiego konsula niemieckiego, który mu niegdyś przedstawił Huszta. Donosił hrabiemu o swych podejrzeniach i prosił go, aby się zechciał dowiedzieć czegoś o amerykańskiej przeszłości Huszta, skoro go już wprowadził do klubu... Zasiadłszy do pisania, za jednym zamachem napisał i do Affarvy'ego. Ekscelencja trząsł się formalnie z pragnienia zdemaskowania nędznika, który nie chciał poślubić jego córki.

W chwilę po otrzymaniu listu sąsiada znalazł się stary Avarffy w pokoju Amerykanina.

— Wszystko idzie gładko, jak po mydle! — mówił rozpromieniony. Za parę dni przychodzi dyspensa i raz dwa robimy wesele.... Tylko, czy aby twoje papiery są w porządku?

Jedno spojrzenie na starego wystarczyło Husztowi, aby nabrać pewności, że ten powziął jakieś podejrzenia. Wyjął z kufra kasetkę stalową i otworzywszy ją, rzekł krótko:

— Proszę!

Papiery były w porządku najidealniejszym. Nigdy jeszcze żaden Amerykanin nie woził ze sobą tyle papierów legitymacyjnych, co Huszit. Nas nie powinno to dziwić, wiemy bowiem już coś niecoś o jego zdolnościach kaligraficznych.

Stary pogrążył się w odczytywaniu papierów swego przyszłego zięcia, ten zaś wyjął tymczasem z kasetki spory manuskrypt.

— Tu mam jeszcze coś, co mogłoby cię zainteres[...] wać: pamiętniki, dyktowane mi przez ojca niedługo prz[...] śmiercią...

Avarffy aż podskoczył. Odłożył papiery i pochw[...] cił rękopis. Począł przewracać kartki, a spostrzegłsz[...] że poszczególne rozdziały oznaczone są datami, szybk[...] poszukał 1848 roku. Zaledwie przeczytał ze dwadzie[...] ścia stronic, twarz jego nabrała koloru filjotowego.

Huszt z uśmiechem zabrał mu z ręki manuskry[...] i włożył go napowrót do kasetki.

— Zupełnie niepotrzebnie wzruszasz się przy tej lek[...] turze! Znam na pamięć każdy wiersz tych pamiętnikó[...] a jednak nie zdawałem sobie najmniejszego trudu, ab[...] się przekonać, ile prawdy jest w tem wszystkiem, co m[...] mój stary opowiadał... A ponieważ... A ponieważ z[...] parę dni i tak będziesz już moim teściem, zrozumie[...] chyba... Avarffy przerwał mu:

— Wesele na przyszły tydzień!

Gdy wychodził z pokoju, rzucił na kasetkę stalow[...] takie spojrzenie, jakie niedawno rzucał Huszt na je[...] krzynię z kolją perłową po Elżbiecie Bàthory.

Amerykanin postanowił jechać natychmiast do Bu[...] dapesztu. Mówił, że ma interes do amerykańskiego kon[...] sula generalnego. Rzeczywiście chciał wybadać syt[...] ację. Z zachowania Averffy'ego wywnioskował, że gro[...] zi mu jakieś niebezpieczeństwo, a ponieważ nie był czło[...] wiekiem, który lękałby się czegokolwiek, przeto jecha[...] wprost do Pesztu, aby dowiedzieć się, co o nim myś[...] konsul generalny. Dopóty ten stał za nim dopóty ni[...] było niebezpieczeństwa. Gdyby jednak konsul genera[...] ny otrzymał z Sakramento kiepskie wiadomości, nate[...] czas — hm! natenczas trzebaby było coś wymyśleć...

Przyjechawszy do Budapesztu, udał się nasamprzó[...] do klubu. W salonie znajdowało się kilku panów; mię[...] dzy nimi konsul niemiecki, ten sam, który wprowadził g[...] w towarzystwo. Zobaczywszy Huszta, spojrzał na nieg[...] wystraszonym wzrokiem i odwrócił głowę niezręczni[...]

Panowie listowi



przyjmują już przedpłatę „Głosu Wąbrzeskiego" na miesiąc październik!

Zjazd jubileuszowy kupiectwa w Grudziądzu.

w dniu 21-go i 22-go września 1929 r.

Minister przemysłu i handlu E. Kwiatkowski nadesłał do centrali Związku Towarzystw kupieckich na Pomorzu swoją fotografję oraz autograf, w w którym określa w znamienny sposób znaczenie handlu dla Państwa i wpływ dobrze zorganizowanego handlu na wytwórczość krajową. P. minister przeznaczył autograf do albumu jubileuszowego, które wyjdzie z okazji jubileuszu. Będzie to pewnego rodzaju pierwsza monografja handlu pomorskiego, która nietylko obejmie historję organizacji ale także kronikę miast i historje poszczególnych ważniejszych zakładów handlowych. Kilkaset ilustracyj podniesie ogromnie wartość wydawnictwa.

Uznanie żadania handlowego i politycznego znaczenia kupca pomorskiego, z jakiem się napotyka coraz częściej u władz centralnych, powinno być tem większym bodźcem do bezwzględnego udziału wszystkich kupców w zjeździe jubileuszowym.

Raz jeszcze zaznacza się, że udział w niedzielnej akademji jubileuszowej w Teatrze miejskim wziąć mogą wszyscy kupcy zorganizowani i niezorganizowani — ostatni wprowadzeni przez człon ków zjazdu.

Wstęp na akademję wolny.

W sprawie zaproszeń na raut, w sobotę, dnia 21 września winni członkowie, których zaproszenia nie miałyby na czas dość, porozumieć się bezpośrednio z centralą Związku.

Wszyscy uczestnicy zjazdu korzystają ze zniżki 66-proc. w drodze powrotnej. Odnośne zaświadczenia wydają miejscowe towarzystwa związkowe a oprócz tego wydawać będzie na miejscu sekretarjat Zjazdu.

Wszelkich wiadomości na dworcu, jakoteż przydział kwater, udziela Komisja dworcowa (rozety biało-zielone).

Na zjazd jubileuszowy kupiectwa pospieszą niewątpliwie wszyscy kupcy z Wąbrzeźna, jakoteż powiatu wąbrzeskiego a tembardziej, że komunikacja z Grudziądzem jest bardzo dogodna.

Program zamknięcia P. W. K.

Dnia 30 bm. o godz. 18-tej w towarzystwie przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, komitetu głównego P. W. K. i reprezentantów szerokich sfer społecznych p. premjer Świtalski dokona uroczystego zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej. Program zamknięcia przedstawiać się będzie jak następuje:

1) p. Feliks Nowowiejski odegra na organach finales sonaty nr. 6., improwizacja na temat „Bogu Rodzica". Organom towarzyszyć będzie orkiestra kolejowa.. 2.) Przemówienie premjera Świtalskiego i naczelnego dyrektora P. W. K. 3) Przemówienie prezesa Rady Głównej, 4) Przemówienie komisarza wystawy rządowej, 5) Przemówienie ministra przemsłu i handlu, 6) Zamknięcie P. W. K. przez prezesa Rady Ministrów. 7) Feliks Nowowiejski odegra na organach: Fragment z rapsodu „Bolesław Chrobry" na chór mieszany i organy. 8) Hymn narodowy wykona chór „Harmonja" pod batutą prof. Feliksa Nowowiejskiego.

Amanullah — katolikiem.

Prasa włoska podaje z zastrzeżeniem pogłoski jakoby b. król afgański Amanullah miał przejść na katolicyzm.

Na coś niedobrego zanosi się w Jerozolimie.

Sytuacja w Palestynie staje się znów groźną, krążą bowiem pogłoski, że Arabowie szykują nocny atak na rozsiane po kraju kolonje żydowskie.

ŻYDZI DZIĘKUJĄ RZĄDOWI.

W Wilnie, w czasie zjazdu Żydów ortodoksów uchwalono rezolucję, wyrażającą rządowi Rzeczypospolitej podziękowanie za pomoc i przychylne traktowanie Zjazdu.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Ostrołęka.** (Śmierć w sądzie.) Podczas rozprawy w Ostrołęce jeden z głównych oskarżonych o fałszerstwo paszportów i nielegalne ułatwienie emigracji, Moszek Cukier dostał ataku nerwowego i padł trupem na miejscu.

— **Radom.** (Pożary i zgliszcza.) W Zwoleniu pow. kozieniecki wybuchł pożar w zagrodzie niejakiego Grabowskiego. Ogień rozszerzał się gwałtownie. Wezwano telefonicznie straże z okolicz nych miejscowości. W ciągu 40 minut, przybyły do Zwolenia straże z Radomia, Puław, Kozienic i Policzny. oraz z innych miejscowości. Po pięciu godzinach udało się strażom pożar zlokalizować. Spłonęło 10 domów mieszkalnych, 16 stodół ze zbiorami, 11 obór częściowo z żywym inwentarzem i kuźnia. Straty wynoszą ponad 150 tys. złotych.

— **Karczew.** (Olbrzymi pożar). Osada Karczew koło Otwocka przeżyła onegdaj straszny dzień. W przeciągu kilku godzin spłonęły doszczętnie 53 budynki, pozbawiając dachu nad głową około 290 osób.

— **Warszawa.** (Wielka wystawa Międzynarodowa.) Magistrat warszawski postanowił urządzić w stolicy wielką wystawę międzynarodową, której termin ustalono na r. 1934. Na teren wystawowy przeznaczono 200 ha za parkiem Paderewskiego. Już w przyszłym roku mają być na jesień otwarte pierwsze targi warszawskie, zajęłyby one tylko część terenów wystawy. Utrzymuje się opinję, że Targi Warszawskie będą miały niemniejsze powodzenie, niż Targi we Lwowie i Poznaniu.

Szanowny Czytelniku!

Dzisiejszy numer zawiera wraz z dodatkami 12 stron. Tyle stron a nawet więcej moglibyśmy dodawać co sobotę, gdyby ilość czytelników wzrosła o kilkaset. W ten więc sposób nasi Czytelnicy mieliby więcej do czytania, przy bardzo minimalnej opłacie.

Jeśli każdy z Czytelników zdobędzie tylko jednego nowego abonenta na nowy kwartał, prenumerata przy zwiększeniu objętości stron gazety znacznie się temsamem

obniży

Tedy niechaj każdy z Was, który chce mieć lepsze pismo, nie tracąc czasu, weźmie się do dzieła!

Poniżej załączony kwit należy wypełnić i oddać listonoszowi wraz z pieniędzmi a gazeta regularnie będzie dochodziła.

Szanowny Czytelniku! Daj tę gazetę do przeczytania swojemu sąsiadowi i nakłoń go do zapisania „Głosu Wąbrzeskiego" na nowy kwartał.

Wydawnictwo „Głosu Wąbrzeskiego."

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

A. Z. **Nadesłane przez Panią nowelki i wiersze umieściliśmy... w koszu, gdyż były tak niezdarne, że jednemu z naszych współpracowników redakcyjnych zrobiło się.... niedobrze, skoro przeczytał Pani utwory. Radzimy porzucić — u nas niestety — rozpowszechnione grafomaństwo. Lepszy pożytek przyniesie Pani zajęcie się gospodarstwem aniżeli bazgranie na papierze!**

—x—

Cud św. Januarego.

Dziś 19 września mamy św. Januarego. Myśl przenosi mnie do katedry w Neapolu, gdzie znowu powtórzył się cud od wieków znany, przez niezliczone tłumy podziwiany a dotąd naukowo niewytłumaczony. W zeszłym roku klęczałem w kaplicy św. Januarego i patrzyłem z bliska na cud. Z miłymi czytelnikami podzielę się chętnie wrażeniami.

Było to w sam dzień św. Stanisława. Od rana padało. Przełożona pensjonatu zaopatrzyła mnie w bilet, który miał mi ułatwić dostęp do kaplicy. Bilet nie był potrzebny. Słota zatrzymała Neapolitan w domu, tak że w kaplicy zastałem tylko kilkanaście osób. Tem lepiej, pomyślałem, będę mógł swobodniej cały przebieg zjawiska śledzić.

O 8 godzinie odprawia się uroczysta wotywa przed ołtarzem św. Januarego. Następnie kler w towarzystwie dwu panów we frakach i dwu policjantów udaje się za ołtarz, gdzie w ścianie znajduje się skarbiec. Drzwi skarbca mają trzy zamki. Klucz do pierwszego posiada arcybiskup Neapolu, do drugiego kapituła katedralna a trzeciego magistrat. Panowie we frakach reprezentują magistrat i przyszli otworzyć zamek. Następnie w procesji wnoszą relikwię z głową św. Januarego i monstrancję z krwią tegoż świętego. Głowę ustawiają na piedestale po stronie ewangelji. Stoję blisko ołtarza i obserwuję monstrancję, którą trzyma w ręku kapłan do ludu zwrócony. Krew jest w dwóch buteleczkach starorzymskich i w kształcie brunatnego proszku wypełnia około połowę butelek. Zaczyna się modlitwa gorąca do św. Januarego, potem już namiętne słychać wołanie: „San Gennaro, san Gennaro, fa il miracolo!" Św. January, uczyń cud! — Upływa może 15 minut i proszek zaminił się w czerwony płyn wypełniający całą butelkę. Zapanował ruch radosny. Obecni cisną się do ołtarza, żeby patrzeć z bliska na zjawisko i z uszanowaniem ucałować św. relikwię. Przybyłem do kaplicy jako chłodny obserwator naukowy, śledziłem dokładnie przemianę w butelkach, ale teraz nie mogę oprzeć się wzruszeniu. Klękam na ławce i całuję naczynie z świętą krwią. Następnie siadam na jednem z krzeseł i czekam końca, żeby raz jeszcze z uwagą obejrzeć naczynie z cudownem zjawiskiem. Teraz kanonicy odnoszą obie relikwie do skarbca i zamykają na trzy zamki.

Zapyta czytelnik: Kto to jest ten św. January? Był biskupem w Beneventum. W roku 305 poniósł śmierć męczeńską w Puteolum — dziś Pozzuoli. Bestje w cyrku nie ruszyły go, dlatego został ścięty w niedalekim kraterze wygasłego wulkanu. Chrześcijanie krew schwycili do dwu buteleczek, gdzie skrzepła i stwardniała. Zjawisko cudowne polega na tem, że w pobliżu głowy krew staje się płynną i szumuje, jakby świeżo z rany wypłynęła. Powtarza się to dwa razy do roku: w oktawie po pierwszej sobocie maja i po 19 września. Jeżeli głowę usuwa się albo tylko okrywa, krew natychmiast krzepnie.

Ludzie uczeni starali się zjawisko wytłómaczyć w sposób naturalny. Dotąd nikomu się to nie udało, pomimo wysokiej nagrody, którą otrzymałaby ten, który przedłoży pewne wyjaśnienie. Niektórzy zaprzeczali jakoby w butelkach znajdowała się krew ludzka. Tymczasem analiza widmowa wy kazała wyraźnie inne krwi.

Lud neapolitański otacza św. Januarego wielką czcią. Gdy pobliski Wezuwjusz grozi miastu, obnoszą św. relikwię w procesji a kroniki głoszą, jak nieraz św. January ustrzegł miasto od losu, który spotkał Pompoji.

Przy ślicznej pogodzie wyjechałem następnego dnia do Pozzuoli, żeby iść tam śladami św. Januarego. Byłem w ruinach wielkiego cyrku i w duchu odszukiwałem miejsce, gdzie mógł stać św. January w towarzystwie lwów. Byłem też w kraterze który jeszcze dziś nie jest pozbawiony grozy. Z czeluści syczy para obfita w gazy siarkowe a w większych otworach gotuje się i kipi woda zmieszana z popiołem.

Słońce skłania się ku zachodowi i niezadługo zapadnie się w morzu błękitnem. Z pomostu spoglądam na zatokę, nad którą znajdowały się za rzymskich czasów sławne kąpieliska jak Bajae. Wrzało tu życie, gdy cesarze zjawili się z dworem nad uroczą zatoką. Dziś tylko ruiny głoszą o minionym przepychu. Rozpadły się wspaniałe pałace i zakłady kąpielowe, prochy cesarzy wiatr rozwiał, ale w pobliskim Neapolu do dziś przetrwały relikwie św. Januarego, a cud powtarzający się co roku budzi w sercach kroci tysięcy tę samą wiarę, za którą umarł św. January.

Na pokładzie siedzi malarz i stara się na płótno zakląć czar otaczającej nas przyrody. Słońce zanurzyło się w morzu. Malarz odkłada pendzel i razem wracamy na dworzec kolejki podmiejskiej. Okazuje się, że jest to profesor akademji sztuk pięknych w Neapolu. Wśród ciekawej rozmowy o sztuce wracamy do Neapolu. Przez cały wieczór myśli powracają do św. Januarego a do modlitwy mimowoli wplatają się słowa: San Gennaro, ora per noi — św. January, módl się za nami!"

Ks. Łęgowski.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia 20 września 1929 r.

KALENDARZYK HISTORYCZNY:

28. 9. 1621: Zwycięska bitwa pod Chocimem.

PAMIĘTAJ ŻE...

*...nadchodzi nowy kwartał. Czyś zapisał sobie „Głos Wąbrzeski"??....

*...należy chodzić prawą stroną chodnika. Wozem na drogach zawsze jedzie się po prawej stronie....

*...Wystawa w Poznaniu zostanie wnet zamknięta. Przed zamknięciem musisz ją koniecznie zwiedzić....

*...wybory do Rady Miejskiej nadchodzą... Czy pomyślałeś nad tem, na jaką listę będziesz głosował?

*...losy do I. klasy 20-tej Państwowej Loterji Klasowej już nadeszły... Nabyć możesz w „Głosie Wąbrzeskim".

*...ulgi w wojsku otrzymasz, jeżeli należał będziesz do Przysposobienia Wojskowego.

*...gazeta nasza będzie coraz lepsza, o ile będziesz starał się o nowych czytelników.

— **Obywatelski czyn właściciela „Głosu Wąbrzeskiego".** W sobotę w nocy wyjeżdża do Poznania część pracowników „Głosu Wąbrzeskiego" w liczbie około 45 osób, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej. Przejazd do Poznania i z powrotem opłaca właściciel drukarni p. Bolesław Szczuka. Za ten obywatelski czyn składają niniejszem wszyscy pracownicy jadący na „Pewukę" swemu zacnemu szefowi serdeczne „Bóg zapłać!"

— **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie firmy K. i W. Ziętak, Wąbrzeźno, posiadającej wiele nowości sezonowych. Firmę K. i W. Ziętak polecamy Szan. Czytelnikom, a to ze względu na trwałe materjały i niskie ceny z jakich wyżej wspomniana firma słynie.

— **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.** Dzisiejszy numer naszego pisma zawiera 12 stron i obejmuje 6 stron gazety, oraz dodatki: „Rolnik", „Nasz Przyjaciel" i „Opiekun Dziatwy".

— **Upragniony deszcz spadł** dzisiejszej nocy.

— **Zjazd młodzieży S. M. P. okręgu wąbrzeskiego** odbył się ubiegłej niedzieli w salce parafjalnej, przy udziale przeszło 100 delegatów z powiatu. Zjazd zagaił prezes okręgowy **ks. Mówiński,** witając przybyłych. Po odśpiewaniu „Hej do apelu" referat wygłosił **ks. prof. Brejski** na temat „Cele i zadania Stowarzyszeń Młodzieży". Następnie sekretarz okręgowy p. **Alfons Szczuka** wygłosił referat na temat „Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w Stowarzyszeniach".. „O akcji antyalkoholowej" wypowiedział p. inspektor **Reiske**. Po dłuższej dyskusji nad referatami, zjazd zamknięto pieśnią „My chcemy Boga".

— **Wycieczka rolników powiatu wąbrzeskiego na P. W. K.** Dzisiaj rannym pociągiem wyjechała do Poznania wycieczka rolników powiatu wąbrzeskiego w liczbie około 30 ludzi, zorganizowana przez instruktora rolnego p. Malkiewicza, który tę wycieczkę prowadzi.

— **Jak pili to wszyscy razem!** Panowie E... i R. z Wąbrzeźna, upiwszy się gdzieś poczęli wyprawiać awantury tak, że Policja musiała interwenjować i zapakować tych panów aż do wytrzeźwienia. Tego samego dnia „urżnął" się kompletnie p. Fi.... Wezwany przez przedstawiciela władzy bezpieczeństwa — posterunkowego, do spokojnego zachowania się, ten zaczął „krzyczeć i awanturować się: „Co? ja widziałem większe władze"... Po zapakowaniu go na „wytrzeźwienie" wypuszczono go na wolność. Najgorszym chyba w całym mieście, znanym awanturnikiem jest Wł. Kwiatkowski, stale się upijający i wyprawiający burdy Policjantom przy odprowadzeniu go do aresztu, stawia opór, tak wściekle iż, jak ostatnim razem musiano mu nałożyć kajdanki. Czy takiego awanturnika i nałogowego pijaka nie należałoby umieścić gdzieś w zakładzie??

— **Kontrola wojewódzka.** Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie przybędzie do naszego miasta władza wojewódzka, celem dokonania inspekcji w Szkołach Dokształcających. Inspekcja będzie miała za zadanie zbadanie, czy wszyscy uczniowie do szkół uczęszczają. — Radzimy więc pp. mistrzom, by posyłali swoich uczni do szkoły dokształcającej, by później nie płacić kary.

— **Kurs podkuwaczy koni.** 30 kurs podkuwaczy koni w urzędowej szkole podkuwaczy w Toruniu rozpocznie się dnia 1 października 1929 r. Kurs trwa 3 miesiące i jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje techniczny kierownik urzędowej szkoły podkuwaczy, Dąbrowski, Toruń, Prosta 30.

— **Młodzieży nie wolno bywać w szynkach.** Władze administracyjne noszą się z zamiarem wydania zarządzenia dla właścicieli szynków, zakazującego wstępu małoletnim do lokalów sprzedaży napojów alkoholowych nawet w asyście dorosłych. — Zarządzenie to zapobiec ma demoralizacji młodzieży.

— **Powinność wojskowa.** W najbliższym czasie rozpocznie się rozsyłanie kart powołania poborowym rocznika 1908, uznanym za zdolnych do służby wojskowej podczas ostatniego poboru i którzy wcieleni będą w pierwszym „turnusie". Drugi „turnus" powołany będzie na wiosnę r. 1930. Zaliczeni do służby wojskowo - administarcyjnej i do lotnictwa, będą powołani przed innymi, inni wcieleni będą w ciągu października. Powołani będą do zwykłej służby wojskowej ci z kategorji A, którzy podczas przeglądu okazali się zdrowymi bez zastrzeżeń. Nie jest jednak wyłączone, że posiadający tak zwane lekkie paragrafy również będą częściowo teraz wcieleni. Pozatem wcieleni będą poborowi rocznika 1906, którzy 2 razy otrzymali kategorję B, a podczas ostatniego poboru uznani byli za zdolnych do służby, jako też urodzeni w roku 1907, jeśli nie uzyskali dalszego odroczenia.

— **Zaopatrujmy się w węgiel!** Ostatnia zima nastręczyła wiele trudności w kwestji zaopatrzenia się ludności w węgiel. By temu zapobiec, jest pożądanem, by ludność i wszelkie przedsiębiorstwa już teraz bezzwłocznie przystąpiły do zaopatrzenia się w węgiel, potrzebny na zimę.

— **Sukcesy braci strzeleckiej z Wąbrzeźna w Toruniu.** W niedzielnem żniwnem strzelaniu Bractwa Strzeleckiego w Toruniu brali członkowie tutejszego Bractwa także udział i osięgli dość poważne rezultaty. Żetony zdobyli bracia: **Swobodziński, Jankowski, Góralski,** prócz tego wartościową premję wystrzelił brat **Góralski.**

— **Osadnicy pow. wąbrzeskiego!** 27 września br. o godz. 13-tej na sali p. Kaczyńskiego odbędzie się zebranie doroczne P. Z. O. R. na którem omawiane będzie wiele ważnych spraw dotyczących osadników rentowych, anulacyjnych i rolników drobnych, dlatego obecność wszystkich członków jest pożądana. Za Zarząd: Dzięciołowski, prezes.

— **Listonosze sprzedają znaczki pocztowe!** Wszyscy listonosze doręczający pocztę, czy to w mieście czy też na wsi — obecnie posiadają odpowiednią ilość znaczków pocztowych wszelkiej wartości. — Wprowadzono to dla wygody publiczności, która teraz może nabywać znaczki u listowego u siebie w domu, nie wychodząc po to na ulicę.

— **Oświetlać klatki schodowe!** W ciągu ostatnich kilku dni sporządzono kilkanaście doniesień za nieoświetlanie klatek schodowych. W celu uniknięcia kar, należy dostosowywać się do przepisów i oświetlać klatki schodowe!

Z POWIATU.

— **Łobdowo** (Egzamin mistrzowski.) Pan Alojzy Piotrowski z Łobdowa złożył w Pomorskiej Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu państwowy egzamin na mistrza w zawodzie piekarskim. Nowemu mistrzowi życzymy: Szczęść Boże!

— **Golub.** (Wszelkiej pomyślności!) Państwowy egzamin na mistrza piekarskiego złożył p. Górski Franciszek. Panu Górskiemu życzymy wszelkiej pomyślności.

— **Kowalewo. (Szkoła Gospodarcza).** O przygotowaniu do życia wobec dzisiejszych trudnych warunków, powinni pomyśleć rodzice dla swoich córek. Takie przygotowanie może dać jedynie szkoła gospodarcza dla dziewczynek od 16 lat w Kowalewie Pomorskiem. Szkoła ta kształci w kierunku gospodarczym, gdzie prowadzony jest dział hodowli wraz z mleczarstwem, jak i sztuka kulinarna to jest gotowanie, pieczenie ciast i chleba. Uczy również robótek ręcznych, kroju i szycia, oraz warzywnictwa i sadownictwa. Prócz tego udzielane są nauki ogólno kształcące, jak religja udzielana przez księdza, polskie, historja, geografja, rachunki, higjena, wogóle to co światła gospodyni wiedzieć i umieć powinna. Szkoła kładzie również nacisk na układ zewnętrzny, a przez ćwiczenia gimnastyczne i różne gry, jak w siatkówkę, dziewczynki nabierają zręczności i zgrabności. Spieszcie się więc rodzice zapisywać swoje córki póki jeszcze wolne miejsca w kowalewskiej szkole.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Nieśwież.** (Skutki burzy). Nad gminą Tańską przeszła burza z piorunami, podczas której zostało zabitych we wsi Ogrodniki 2 mężczyzn. We wsi Pachapowszczyzna od uderzenia piorunu spłonęło 20 gospodarstw.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno. Baczność Młodzież Męska.** W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 1,30 po poł. w wikaryjce odbędzie się **zebranie plenarne.** Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich pożądane. Zarząd.

— **Zebranie Tow. Ludowego** odbędzie się w niedzelę dnia 22 bm. po nieszporach w wikarjówce. Zarząd.

— **Baczność „Pomorzanka" I i II drużyna!** W sobotę z powodu wyjazdu do Nowegomiasta o godz. 8,30 w „Zaciszu" pogadanka. Przybycie wszystkich członków czynnych obu drużyn konieczne. Umundurowanie należy koniecznie przynieść z sobą celem zamiany. Zarząd.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka, Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Jeżeli dotychczas nie Odnowiłeś przedpłaty na nowy kwartał, uskutecznij to dzisiaj!

Niżej złączone kwity prosimy odpowiednio wypełnić i oddać listonoszowi wraz z należnością — a pismo nasze regularnie będzie dochodziło.

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski"	**Wąbrzeźno**	na miesiąc **październik**	**1.50**	**0,19**	**1.69**

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

____________ dnia, ____________

Kwit na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon	Oprocent. i manipul.	Razem
„Głos Wąbrzeski"	**Wąbrzeźno**	na miesiące **październik listopad grudzień**	**4,50**	**0 55**	**5,05**

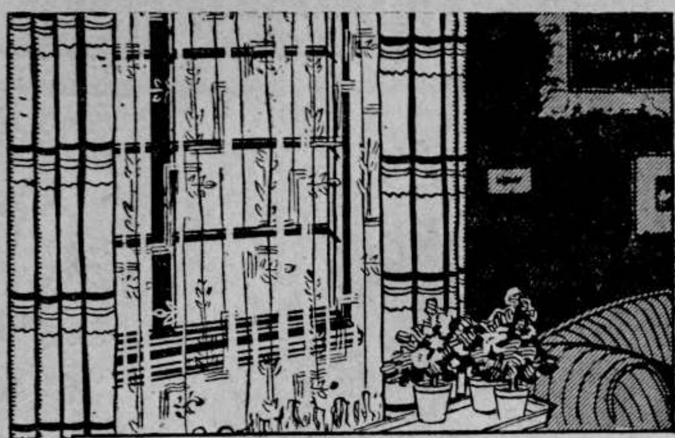
Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie poczty.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

____________ dnia ____________



Lśniące i wonne story, firany i firanki wnoszą błogi nastrój w dom. Należy zachować ich piękny wygląd przez Persil! Przez zamoczenie w letniej wodzie, lekkie wyciśnięcie w letnim rozczynie Persilowym i staranne wypłókanie znowuż w letniej wodzie wyczyszczą się gruntownie i delikatnie. Barwne materjały należy prać na zimno, wypróbowawszy wprzódy trwałość koloru na narożniku sztuki.

Co Persil to Persil



Polecam tanio

ZEGARY STOJĄCE, SALONOWE, zegarki męskie i damskie, złote i srebrne, budziki.

:-: Obrączki i podarunki ślubne na wesela :-:

Biżuterja złota i srebrna

Grawerowanie monogramów. Okulary w różnych fasonach,

Największy warsztat reparacyjny

Obsługa li tylko przez mistrza.

Br. Gerke - Wąbrzeźno

ul. Kolejowa

Najpoważniejszy zakład zegarmistrz. i złotniczy

Świeżo kiszona

kapusta

nadeszła funt 20 gr

M. Weber nast.

Głuchota uleczalna!

Fenomenalny wynalazek

EUFONJA

zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie. „EUFONJA" Liszki koło Krakowa 100

Kino-Teatr

Dwór Wąbrzeski

W sobotę, dn. 21 bm. tylko o 8,15 w niedzielę, 22 bm. o 5 i 8,15 w.

Wielki szlagier wiedeński w 12 akt.

Królowa Jazzbandów

W roli głównej nasza urocza rodaczka **LIA MARA** znana z filmu „Nad pięknym modrym Dunajem" i „Tańczący Wiedeń"

Baczność! CENY te same balkon i fotel 75 gr. rez. i I miejsce 50 gr.

Następny program

„Miłość i Łzy Szopena"

Hołd Francji dla Polski. Sztandarowe arcydz. produkcji francuskiej.

PASY ZAPĘDOWE

skórzane i z sierści wielbłądzej do lokomobili stale na składzie.

dobrej jakości w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych poleca oraz wykonuje wszelkie reperacje

Fr. Kopczyński — Wąbrzeźno

ul. Kościuszki 3.

Najlepszy proszek do prania

Z Ł O T Y

Każda paczka zawiera podarek.

WSZĘDZIE DO NABYCIA

Wszelkie przeróbki

w zakresie kuśnierskim

wykonuje w własnej pracowni

FELIKS KLIMASZKA mistrz kuśnierski

Wąbrzeźno, ul. Kolejowa — Mestwina tel. 11

Specjalny skład futer

Tel. 142 **TORUŃ,** Stary Rynek 11 Tel. 142

Z powodu wyjazdu

sprzedaję wszelkie towary jak **papę, smołę, narzędzia i naczynia kuchenne** po cenie zakupu. Równocześnie jest **SKŁAD** do wydzierżawienia z wolnem pomieszkaniem

Cz. Kisielewski, Rynek 9

Okazyjnie do nabycia

APARAT LECZNICZY

„Tefra" i

ODKURZACZ

„Elektrolux"

Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności „Głos Wąb.

Pokoju

wygodnego, czystego z elektr. poszukuje sędzia. Oferty proszę kierować do Sądu Grodzkiego

---

Chłopca

do posyłek i

ucznia

uczciwych rodziców przyjmie

Hotel pod Białym Orłem i Skład delikatesów Wąbrzeźno

Starsza dziewczyna

ze wsi do wszelkich prac potrzebna

Kurzyńska

Rynek 30

UCZENICE

przyjmie do szycia

Lewandowska mistrzyni

Grudziądzka 28

MAGAZYN

nasz wraz z **biurem** jest z powodu niedostatecznej wielkości pod korzystnemi warunkami natychmiast

do odnajęcia

Bliższych wiadomości udziela **Państwowy Monopol Spirytusowy Hurtownia 121 w Wąbrzeźnie** ul. Ogrodowa 3.

Do mego składu kolonjalnego i wyszynku poszukuje zaraz

ucznia

syna uczciwych rodziców

A. NAST

Wąbrzeźno Rynek

T. C. L.

wypożycza nadal

książki

w środy i niedziele w mieszkaniu prywatnem przy ulicy

Mickiewicza 4

na parterze

Mieszkanie

5 pokoji, w willi konfortowe z ogrodem do wydzierżawienia. Wiadomość „Głos Wąbrzeski"

Samochód

osobowy „FORD" tanio na sprzedaż

GAWRZYAŁ

Wąbrzeźno

Godyear

OPONY I DĘTKI

po najniższych cenach!

Najczęściej używane wielkości, stale na składzie.

APARATY DO WULKANIZOWANIA

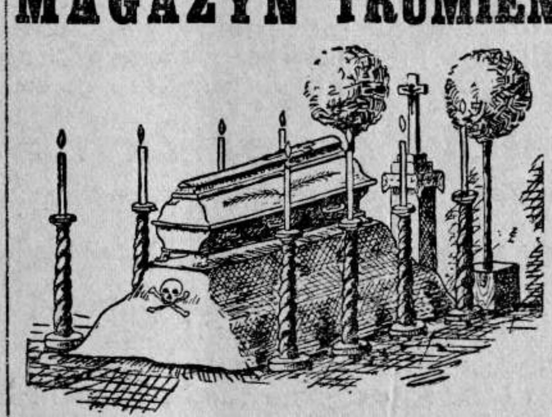
I MATERJAŁ DO REPARACYJ

H. BAUER

Zastępca firm samochodowych „ESSEX" i „OPEL"

Tel. 3 **Grudziądzka 9** **Tel. 3**

MAGAZYN TRUMIEN



z wszelkiemi przyborami w wielkim wyborze.

Przy zakupie trumny dekoracje żałobne wypożycza się bezpłatnie!

Ksawery Różyński :-: Wąbrzeźno

Ul. Ogrodowa (dom p. Tobolskiego)

Książeczkę wojskową

wydaną przez PKU Grudziądz

unieważniam

B. Kuszyński

Wąbrzeźno

POMPĘ dużą, **wagi, kurki mosiężne, beczki dębowe 500—600 litrów i mniejsze,** nadające się do kiszenia ogórków oraz używane

DRZWI

sprzedam tanio

A. Łukiewska

Stemple kauczukowe

i metalowe

każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach

poleca

Głos Wąbrzeski

Wąbrzeźno

KINO SŁONCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

Mieszkańcy miasta Wąbrzeźna i okolicy! Nadszedł wreszcie dzień dawnego oczekiwania, dzień, którego każdy z wytężeniem oczekiwał

PREMJERA rewelacyjnego filmu p. t.

Ostatni Rozkaz

W roli głównej **EMIL JANNINGS, POWEL i EWELINA BRENT** oraz tysiące statystów, tłumy ludu i artystów. Reżyserja **Józefa v. Sternberga.** W ostatnim rozkazie doszedł E. Jannings do wyżyn prawdziwej swej sztuki.

PREMJERA już dziś w piątek, dn. 20 bm. punkt. o g. 8,15 w sobotę o g. 8,15, w niedzielę o g. 5 i 8,15 i nieodwołalnie poraz ostatni pożegnal y wieczór w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 8,15 wieczorem.

UWAGA: Bilety ulgowe na powyższy film **nieważne.** Ceny miejsc podwyższone i niezmienione **I miejsce 75 gr, rezerwowe 1,25 zł, balkon 1,50 zł, loża 2 zł.**

Następny program

KRÓLOWA NOCY

W roli głównej RICARDO CORTE. Rzecz dzieje — się w nocnych dancingach w Ameryce —

OSTATNIE NOWOŚCI

SEZONU JESIENNO-ZIMOWEGO

w materjałach damskich są:

Faille de Chine de laine

Georgettine rayé de laine

Crêpon-Moiré de laine

Crêpe Veloutine de laine

z najprzedniejszej wełny — w prześlicznych zachwycająco dyskretnych kolorach po przystępnych cenach.

Olbrzymi wybór w materjałach płaszczowych,

gładkich i deseniowych, w najnowszych rysunkach. Gotowych sukien i płaszczy nie sprzedajemy, ponieważ każdy płaszcz lub sukienka wykonana przez krawczynię-mistrzynię stawia się conajmniej o 50% taniej. Należy zatem pomyśleć już dziś o dokonaniu zakupu materjałów na suknie i płaszcze na jesień—zimę, ażeby wykonanie mogło nastąpić w spokoju i garderoba została wykonana nie tylko na czas, lecz przedewszystkiem należycie i gustownie.

Dział materjałów męskich: na ubrania i płaszcze

zaopatrzyliśmy w bogaty wybór i polecamy się przy ewentualnem zapotrzebowaniu łaskawej pamięci.

Dalej utrzymujemy na składzie w wielkim wyborze:

Płótna bieliźniane, fartuchowe, flanelki na koszule, flanelki na matynki, bluzki i suknie w bardzo ładnych deseniach po umiarkowanych cenach.

Polecamy szczególnej uwadze nasze zapasy w inletach, bieliźnie damskiej, fartuchach, trykotach damskich, męskich i dziecięcych, pończochach i rękawiczkach.

Utrzymujemy kompletnie sortowany dział towarów krótkich i obsad, wybór firan odpasowanych i z metra oraz kołder watowanych.

W niedzielę, dnia 22 bm., urządzamy pokaz nowości w materjałach, na który zwracamy specjalną uwagę Szanownej Klienteli.

K. i W. ZIĘTAK

Rynek nr. 19 **Wąbrzeźno** **Telefon nr. 132**